20 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

20 gr.

Rok V. Nr. 93.

Kraków, środa 21 kwietnia 1943

Identyfikacja zwłok w Katyniu postępuje dalej.

Nie ze wszystkich dokumentów da się ustalić nazwisko, stopień służbowy i pochodzenie ofiary.

Smoleńsk, 20 kwietnia. **W obecności przedstawicieli Polskiego Czerwonego Krzyża, prace przy wykopywaniu zwłok zamordowanych polskich oficerów na Koziej Górze w Katyniu postępują dalej. Każde zwłoki bada się z najdalej posuniętą skrupulatnością, celem stwierdzenia ponad wszelką wątpliwość przyczyny śmierci i znalezienia dowodów, mogących przyczynić się do ustalenia identyczności zmarłych.**

Co się tyczy przyczyny śmierci, to można jedynie powtórzyć stwierdzony już fakt, że każde znalezione dotychczas zwłoki wykazują przynajmniej jeden strzał w czaszkę. Podczas kiedy stwierdzenie tej okoliczności naogół jest dość łatwe, to identyfikacja jest znacznie trudniejsza. **Prawie każde ze znalezionych zwłok posiadają przy sobie jakieś papiery i dokumenty, jednak nie ze wszystkich da się ustalić nazwisko, stopień służbowy i pochodzenie ofiary.** I tak niektóre notatniki zawierają rozmaite osobiste notatki, jednak nie dają żadnej wskazówki co do nazwiska. Również niektóre listy nie posiadapją ważnych w tym wypadku kopert, z których możnaby ewentualnie dowiedzieć się nazwiska odbiorcy, a także nadawcy.

Wreszcie należy dodać, że niektóre znalezione papiery wskutek procesu rozkładowego zwłok i wilgoci gruntu stały się nieczytelne, co odnosi się głównie do zapisków czynionych ołówkiem. Mimo to, każdy znaleziony przedmiot, choćby nie dawał wskazówek co do identyczności swego posiadacza, jest rejestrowany i numerowany, ponieważ nie jest wykluczone, że dalsze jeszcze poszukiwania pozwolą przecież na odnalezienie właściciela.

Mord w Katyniu był rzeczą przemyślaną.

Berlin, 20 kwietnia. **„Deutsche Allgemeine Zeitung" pisze w związku ze zbrodnią katyńską: „Mord w Katyniu nie był działaniem w afekcie, lecz rzeczą dobrze przemyślaną.**

Podobnie jak na obszarze Unji Sowieckiej od pierwszego dnia przystąpienia do tępienia inteligencji i przedstawicieli kultury i to w ilości, wobec której bledną cyfry, „osiągnięte" w czasie rewolucji francuskiej, tak i w tym wypadku **Kreml wydał rozkaz do likwidowania przynajmniej tej części czołowej warstwy narodu polskiego, która dostała się w ich ręce. Celem takiego postępowania było utorowanie drogi dla powstania Polski sowieckiej, która miała służyć jako odskocznia do zbolszewizowania całej Europy.**

W Moskwie wychodzi nawet organ, który przygotowuje pod względem agitacyjnym tego rodzaju Polskę sowiecką, a podczas ostatniego sporu z emigrantami polskimi w Londynie oświadczono generałowi Sikorskiemu wyraźnie, że zarówno on, jak i jego otoczenie są imperjalistami i kapitalistami".

*

W artykule wstępnym, zatytułowanym „Umarli z Katynia" pisze „Pester Lloyd" w związku z przyjacielską radą podsekretarza stanu w Stanach Zjednoczonych Wellesa, który poleca Polakom porozumieć się bezpośrednio z Moskwą w sprawie wzajemnych stosunków, iż właśnie rada ta zdradza tendencje zapewnienia Unji Sowieckiej decydującego wpływu w sprawach przyszłego uregulowania stosunków europejskich.

Jest rzeczą okropną...

Tokio, 20 kwietnia. **Generalny sekretarz Czerwonego Krzyża Mandżukuo, Mori, oświadczył w chwili, kiedy otrzymał sprawozdanie o zbrodni katyńskiej, że słuchanie wiadomości o zamordowanych oficerach polskich przez bolszewików jest rzeczą okropną.**

Przed dwoma laty Mori na prośbę polskiego rządu emigracyjnego starał się stwierdzić pobyt polskich oficerów i żołnierzy w Unji Sowieckiej, co mu się jednakowoż, mimo wszelkich wysiłków, nie udało.

„Teraz rozumiemy dlaczego"...

Polski dziennik w Argentynie o masowym mordzie w Katyniu.

Buenos Aires, 20 kwietnia. **Pod olbrzymim nagłówkiem „Tysiące polskich oficerów, zamordowanych przez bolszewików" donosi wychodzący w Buenos Aires polski dziennik „Kurjer Polski" o masowych grobach pod Smoleńskiem.**

„Wszystko wskazuje na to" — pisze dziennik — „że oficerowie zostali zamordowani przez oprawców Stalina. Musimy te wiadomości przyjąć jako prawdziwe, jak długo rząd bolszewicki nie udowodni czegoś przeciwnego. Stanowisko to będziemy reprezentowali tak długo, aż Kreml zakomuniknje, gdzie znajduje się generał Smorawiński, dowódca O. K. Lublin i tysiące innych oficerów, których miejsca pobytu w Związku sowieckim polska delegacja nie była w możności stwierdzić".

„Z..zynamy teraz rozumieć wiele rzeczy, które dotychczas były zagadkowe — pisze dalej artykuł. — **Rozumiemy obecnie, dlaczego w swoim czasie delegatom polskim w Kujbyszewie czyniono trudności, co więcej, dlaczego ich nawet aresztowano, kiedy usiłowali zwiedzić te okolice ZSRR, w których znajdowali się polscy uchodźcy i jeńcy.** Teraz rozumiemy, dlaczego władze bolszewickie wszystkie poszukiwania za miejscem pobytu Polaków, a zwłaszcza oficerów, nazywali „szpiegostwem". Odtąd też rozumiemy, dlaczego Sowiety wszystkie polskie zapytania co do losu polskich oficerów zbywały milczeniem. Teraz bardzo dobrze rozumiemy, dlaczego funkcjonarjusze GPU nie prowadzili polskich delegatów do masowych grobów, musieliby bowiem im powiedzieć: „Tu leżą ci, których szukacie!".

Dziennik kończy: „Bez względu na to, co może się jeszcze stać, masowych mordów jeńców wojennych jeszcze dotychczas nie było na świecie".

Nowa lista ofiar mordu bolszewickiego.

(tp) **Kraków**, 20 kwietnia. **Podajemy nową listę nazwisk, ustalonych podczas prac identyfikacyjnych szczątków pomordowanych oficerów polskich.**

Od kul siepaczy moskiewskich zginęli:

✝

Martin Piotr, inż. urzędu patentowego w Warszawie. Przy szczątkach znaleziono dowód osobisty, świadectwo szczepienia z Kozielska oraz kopertę.

Śniegocki Stanisław, ur. 1902 r. Znaleziono książeczkę oszczędnościową.

Brzeziński Stefan, porucznik rachmistrz w urzędzie wojewódzkim w Wilnie, zam. w Warszawie przy ul. Kieleckiej 35. Znaleziono przy nim pismo Urzędu Wojewódzkiego w Wilnie, rachunek oraz notatnik.

Smagacz Stanisław, kapitan, znaleziono kartę pocztową i wizytówkę.

Przy szczątkach oficera, którego nazwiska nie zdołano stwierdzić, znaleziono notatnik.

Witkiewicz Jan, podpor., ur. 1 czerwca 1909 roku. Przy szczątkach znaleziono książeczkę wojskową oraz książeczkę pocztowej kasy oszczędności.

Grottkucz Tadeusz, zam. w Warszawie, ul. Akademicka 5. Przy szczątkach znaleziono prawo jazdy, świadectwo szkolne, oraz miesięczną kartę tramwajową.

Daszkiewicz, podpor. Znaleziono dowód osobisty.

Kaczmarek Stanisław, podpor. pilot. Znaleziono przy nim dowód osobisty, zezwolenie na broń oraz wizytówki.

Przy zwłokach pewnego kapitana, którego nazwiska nie zdołano narazie ustalić, znaleziono notatnik, zapisany do dnia 22 marca 1940 roku, oraz wyblakłą fotografję z datą 4 kwietnia 1940 roku.

Przy zwłokach pewnego oficera znaleziono notatnik z adresem: Helena Koniczka, Leszno, Rynek Kościelny 2.

Massalioni Piotr, znaleziono kartę pocztowa i listy.

Gołabus Tadeusz, major, znaleziono dowód osobisty.

Kuszelski Stanisław, major, ur. 10-go września 1894 roku w Jaworowie, znaleziono książeczkę oszczędnościową.

Gąsiewicz Edward, major, znaleziono kartę pocztową.

Kowalik Arkadjusz, kapitan — znaleziono kartę pocztową.

Kukulski, podpor. Znaleziono dowód osobisty i dobrze zachowaną fotografję.

Malinowski Ryszard, ur. 3 czerwca 1898 roku w Łuńcu, zam. w Sarnach przy ulicy Kolejowej 37. Znaleziono przy nim książeczkę żołdu.

Przy zwłokach oficera, którego nazwiska nie zdołano narazie ustalić, znaleziono notatnik.

Żółtowski Stefan, podpor., ur. 13 marca 1902 roku w Kargowie, znaleziono książeczkę żołdu.

Sarnowicz Kazimierz, kapitan, zam w Warszawie, ul. Sienna 26, m. 13.

Dobosz Piotr, znaleziono znak rozpoznawczy z napisem 102 Wilejka 1912

Kowalkowski Adam Mieczysław, znaleziono kartę pocztową z nadawcą Kowalkowski, Warszawa, ul. Piusa XI, nr. 23, miesz. 5.

Maykowski Stanisław, por., ur. 1900 r., znaleziono znak rozpoznawczy, wizytówkę, zezwolenie na broń i fotografję.

Ilkowski Piotr, kapitan, znaleziono kopertę, wizytówkę, świadectwo szczepienia i kalendarzyk.

Martyrologja polskich oficerów.

(Opowiadanie naocznego świadka).

(tp). **Kraków**, 20 kwietnia. W godzinach rannych dnia wczorajszego odwiedził redakcję Agencji „Telepress" syn zbrodniczo zamordowanego przez bolszewików pułkownika-lekarza K., młody człowiek, pracujący dzisiaj w jednej z instytucyj krakowskich. Chciał dla informacyj własnych i swojej rodziny zasięgnąć nieco wiadomości po tragicznem znalezisku na Koziej Górze. W czasie rozmowy okazuje się, że młody pan K. wraz z ojcem swoim pułkownikiem odbył Golgotę wędrówki przez przeklęte ziemie sowieckie i był świadkiem moralnych znęcań nad polskimi oficerami tragiczną jesienią 1939 r.

„Byłem wtedy młodym żołnierzem, gdy w czasie odwrotu na wschód, najzupełniej przypadkowo spotkałem się z ojcem moim pułkownikiem-lekarzem ówczesnej armji polskiej w mieście Równe. **Armja polska cofała się ku wschodowi.** Przy końcu miesiąca, gdy nastały przenikliwe chłody, ciągle towarzysząc ojcu, napotkaliśmy pierwsze czołgi sowieckie i pierwszy oddział, którego „komandir" rozkazał nam złożyć broń i rozejść się, gdzie kto chciał do domów. Rzecz oczywista, że **większość oficerów polskich i żołnierzy skierowała się na południowy zachód**, a myśmy mieli zamiar pieszo dobrnąć do Krakowa, miejsca naszego stałego zamieszkania. Doszliśmy do Tarnopola. I to był moralnie najtragiczniejszy dla nas okres. Żydostwo, czując się silne w obecności swoich pobratymców-komunistów, obrzucało nas kamieniami i błotem, odmawiało sprzedaży elementarnych środków wyżywienia. **Nie chciano nam również nigdzie udzielić jakiejkolwiek kwatery.**

Udaliśmy się na dworzec tarnopolski, by na nim zostać otoczonymi przez NKWDystów i dowiedzieć się, że od tej chwili jesteśmy traktowani jako jeńcy wojenni. Były to przeraźliwe dni i godziny, pełne niewiedzy co do dalszego naszego losu. Nie dawano nam nic jeść, a tylko dzięki przemyślności udało nam się dostawać jakieś prymitywne pokarmy. **Za kilka dni, otoczeni ciągle ścisłym kordonem żołnierzy NKWD, zostaliśmy załadowani do pociągów i wysłani przez Podwołoczyska na drugą stronę granicy na teren sowieckich Wołoczysk, gdzie przesegregowano nas.** Byliśmy dziwną mieszaniną nieszczęśliwych uciekinierów. Żołnierze i oficerowie, policjanci, żony oficerów i dzieci, wszystko to straszliwie zmaltretowane tułaczką, głodem i brakiem elementarnych warunków higjenicznych. Byłem wtedy żołnierzem-szeregowcem z cenzusem i tak manipulowałem, ażeby dostać się do grupy oficerskiej, aby nie rozstawać się z ojcem. **Zdołałem się przedostać wraz z ojcem, pułkownikiem do tej grupy, którą przetransportowano do Hajnowa pod Połtawą.** Tam umieszczono nas w zabudowaniach dawnego klasztoru, żołnierzom za pomieszczenie dano gmach dawnej świątyni, przedstawiającej obraz zupełnej ruiny i zniszczenia, a oficerów umieszczono dosłownie w świńskich chlewach, pełnych gnoju i brudu. Nie będę tu opisywał przeraźliwych warunków higjenicznych.

Ze świata zewnętrznego nie było żadnych wiadomości, kontaktu nawet z komendą obozu nam zabroniono, a my sami, nie wyłączając najwyższych stopniem oficerów, byliśmy używani do obrzydliwych i hańbiących zajęć.

Po pewnym czasie, gdy już nastawać zaczęła polarna, przeraźliwa zima, przyszedł rozkaz, ażeby oficerów wydzielić, a my żołnierze zostaliśmy drogą wymiany dostarczeni na stronę niemiecką. **Była to dla mnie tragiczna chwila rozstania się z moim ojcem, którego pamiętam do dziś dnia, jak stygł z zimna w drelichowej polowej kurtce.** Oddałem mojemu ojcu mój wełniany sweter. Uścisnęliśmy się, ażeby się już nigdy więcej nie zobaczyć. Gdy przyjechałem do Krakowa, otrzymaliśmy przy końcu listopada 1939 roku jedyny i ostatni list z Kozielska od mojego ojca. W liście tym skreślił on, czy też mu skreślić pozwolono, zaledwie parę słów. Pisał, że jest zdrów i niepokoi się o nas. W odpowiedzi na to matka i ja posłaliśmy kilka listów na wskazany adres, ale... już żadnych wiadomości od ojca nie było.

Muszę panu szczerze powiedzieć, że aż do otrzymania tragicznej wieści o masowej rzezi-morderstwie nosiliśmy w sercu nadzieję zobaczenia go kiedyś, ale teraz..."

Nad grobami polskich żołnierzy.

Rozmowa naszego warszawskiego przedstawiciela z jednym z członków polskiej delegacji.

(tp) **Warszawa,** 20 kwietnia. **W dniu 14 bm. z lotniska warszawskiego odleciała na miejsce masowego mordu bolszewickiego pod Smoleńskiem druga polska delegacja.**

Po spędzeniu nocy w Mińsku delegacja odleciała do Smoleńska.

Smoleńsk, podobnie jak Mińsk, jest częściowo zniszczony przez bolszewików — odpowiada na nasze pytanie nasz rozmówca. — Dzięki uprzejmości oficerów tamtejszego garnizonu mieliśmy możność dokładnego zwiedzenia miasta. Widzieliśmy dobrze zachowane stare mury obronne, pochodzące z końca XVI wieku, kościół, zbudowany przez Stefana Batorego, piękny pomnik kompozytora Glinki, a zarazem mieliśmy możność „podziwiać“ wytwory mechanicznej produkcji sztuki sowieckiej, standartowe posągi i pomniki, oznaczone numeracją fabryczną. Niezwykłe wrażenie sprawia architektura sowiecka, której jedyną oryginalną cechą jest przytłaczająca wielkość, połączona z absolutnym brakiem wyczucia proporcji.

W dalszym ciągu dowiadujemy się, że w dawnej katedrze prawosławnej bolszewicy urządzili muzeum bezbożnicze, w którem komsomolcy urządzali parodystyczne nabożeństwa.

— Prawdopodobnie ze Smoleńska udali się panowie samochodami na miejsce stracenia naszych oficerów?

Polska Msza w Smoleńsku.

— Tak. Zwiedziliśmy miasto, ponieważ tego dnia było już zapóźno, żeby udać się na groby. Następnego dnia rano ks. Jasiński odprawił Mszę żałobną za dusze ofiar krwawego teroru GPU. We Mszy wzięli udział wszyscy członkowie delegacji. Przeżyliśmy moment bardzo podniosły i wzruszający.

Była to bodaj pierwsza od czasów Stefana Batorego Msza św., odprawiona przez polskiego księdza w Smoleńsku.

Po Mszy samochodami udaliśmy się do lasku w Kozich Górach.

Lasek ten leży obok szosy. W odległości około stu metrów od szosy znajdują się pieszczyste wydmy, gdzie znaleziono zwłoki ofiar. Zdaleko już widać długie szeregi ekshumowanych i zidentyfikowanych zwłok. Nad grobami powiewają chorągwie Czerwonego Krzyża, wokół tlą się ogniska, rozpalone dla zabicia przykrej woni, unoszącej się nad wzgórzami.

List matki.

— Czy byli panowie świadkami identyfikowania zwłok? — pytamy.

— Tak, to była najbardziej wstrząsająca chwila. Z pośród masy trupów wydobyto zwłoki jakiegoś zdaje się podchorążego — przy którym pośród zbutwiałych całkowicie dokumentów znaleziono list matki. Zanotowałem sobie treść tego listu.

„Kochany Synu. Jesteśmy zdrowi i u nas wszystko w porządku. Jesteśmy wszyscy razem i Jaś chodzi do szkoły. — Fabryka czynna. Już raz Tatuś pisał do ciebie — pragniemy bardzo abyś był zdrów i ciągle tęsknimy do ciebie. Napisz do nas. (Tu następuje adres). Całujemy cię z całego serca — Matka — 18. XI. 1939 r.“.

— Zestawienie treści listu tego, a zwłaszcza jego zakończenia z widokiem zmasakrowanych zwłok było przeżyciem, które nie da się wyrazić słowami.

Poświęcenie grobów.

— A jak odbywa się ekshumacja?

— Ludność miejscowa, oraz jeńcy bolszewiccy rozkopują groby, a następnie przenoszą zwłoki na polanę, gdzie żołnierze niemieccy przeszukują wszystkie kieszenie mundurów, kładąc znalezione dokumenty do dużych kopert, oznaczonych kolejnym numerem. Tym samym numerem oznaczają zwłoki i układają je w równych szeregach, by następnie pochować je w żołnierskich grobach. Obecnie mogiły w Kozich Górach są już poświęcone przez ks. kanonika Jasińskiego, który odprawił nad niemi egzekwje i posypał wzgórze symboliczną garścią ziemi, przywiezioną z Polski. Wszyscy obecni oddali milczący hołd bohaterskim męczennikom i zmówili krótki pacierz za ich dusze.

— Czy miał pan możność rozmawiania z okoliczną ludnością?

Czarne kruki.

— Tak. Rozmawialiśmy wszyscy. Zeznania wszystkich chłopów miejscowych są zgodne co do warunków i czasu, w jakich odbywały się egzekucje. Działo się to w marcu i kwietniu 1940 roku. W ciągu czterech do pięciu tygodni codziennie przewożono autami aresztanckiemi G. P. U. ludzi ze stacji w Gniazdowej do lasku w Kozich Górach. Las otoczony był drutami kolczastemi, więc nikt nie mógł widzieć, co się tam działo. Słychać było strzały, a mieszkańcy pobliskiej wioski słyszeli krzyki mordowanych mężczyzn. Opowiadano już wtedy, że rozstrzeliwują Polaków, przywożonych z Kozielska. Ponure auta aresztanckie, któremi transportowano jeńców, ludność miejscowa nazywała „czarnemi krukami“. Transportom — według relacji jednego z wieśniaków — towarzyszyło małe auto, w którym widziano trzech żydowskich komisarzy. Gdy ich zauważono w aucie, wszyscy byli już pewni, że uwięzionych wiezie się na śmierć.

Statek ratowniczy „Balos“, wyposażony w dzwony nurkowe wypłynął w niedzielę wieczór na miejsce katastrofy. **Prace ratownicze niezwykle utrudnia burza,** panująca koło zachodniego wybrzeża Szwecji, a która także nie rokuje polepszenia się warunków akcji ratunkowej w poniedziałek.

Szef marynarki szwedzkiej, admirał Tamm przemówił w niedzielę wieczór z Goeteborga do załogi „Ulven“ w drodze radjotelgraficznej.

Włoski komunikat wojenny.

Rzym, 20 kwietnia. Włoski komunikat wojenny z poniedziałku 19 kwietnia brzmi:

Główna kwatera włoskich sił zbrojnych komunikuje:

Na terenie Tunisu wzmożona działalność bojowa. Próby wdarcia się do naszych stanowisk, dokonane przez wysunięte formacje nieprzyjacielskie, spotkały się z natychmiastowem przeciwdziałaniem naszych oddziałów.

Myśliwcy mocarstw osi zestrzelili w walkach powietrznych dnia 13 samolotów. Formacje naszego lotnictwa zaatakowały z pomyślnym skutkiem zgrupowania broni pancernej.

Palermo, Raguza, Porto Torres (Sassari) oraz La Spezia były celem ataków bombowych czteromotorowych samolotów amerykańskich. W Palermo szkody są bardzo wielkie. Dotychczas stwierdzono śmierć 38 osób i ranienie 99 osób. Z Raguzy zaraportowano o jednym zabitym i ośmiu rannych, z Porto Torres o czterech zabitych i sześciu rannych. Strat, jakie ludność cywilna poniosła w La Spezia, dokładnie dotąd nie ustalono.

Artylerja obrony przeciwlotniczej w Palermo zniszczyła jeden samolot nieprzyjacielski. Myśliwcy włoscy i niemieccy zestrzelili cztery dalsze samoloty: z tego jeden nad Catanją, jeden nad Palermo i dwa nad Marsala.

Pięć z pośród naszych samolotów nie powróciło do swych baz.

Sukces niemieckiego lotnictwa na morzu Śródziemnem.

Berlin, 20 kwietnia. Załogi niemieckich samolotów niszczących odniosły w dniu 17 kwietnia 1943 szczególny sukces w rejonie morza Śródziemnego. W śmiałych atakach zestrzeliły one wśród gwałtownych walk powietrznych nad morzem — według dotychczasowych wiadomości — 8 samolotów, w tem 5 bombowców czteromotorowych. Artylerja przeciwlotnicza i myśliwcy niemieccy zniszczyli dalsze 3 aparaty aljanckie.

Stany Zjednoczone zaostrzają blokadę Martyniki.

Sztokholm, 20 kwietnia. **Amerykańska marynarka wojenna zaostrzyła na morzu Karaibskiem blokadę francuskiej wyspy Martyniki, gdyż admirał Roberts, będący naczelnym dowódcą na Martynice, nadal odrzuca jakąkolwiek kapitulację.**

Generał Roberts jest przedmiotem ostrych ataków prasy amerykańskiej, a to dlatego, że wzbrania się poddać, a pozatem stara się wszelkiemi środkami przeciwdziałać zamiarom amerykańskim. Tak np. ostatnio nałożył on kary za słuchanie audycyj amerykańskich. Dziennikarze amerykańscy podają, iż na wyspie szerzy się coraz większy głód oraz, że większość ludności żywi się skromnemi zapasami jarzyn, jakie rosną na wyspie. Stan taki oczywiście na dłuższą metę jest nie do pomyślenia. Z tego też powodu w Waszyngtonie żywią nadzieję, iż wreszcie głód zmusi generała Robertsa do kapitulacji.

Nowe amerykańskie pożyczki państwowe.

Zurych, 20 kwietnia. **Jak już zapowiadziano, Stany Zjednoczone po wejściu w życie ustawy w sprawie podwyższenia granicy zadłużenia państwa zo 125 na 210 miljardów dolarów rozpoczną kampanję agitacyjną na rzecz nowych pożyczek państwowych.**

Jeszcze w ciągu miesiąca kwietnia ma zostać subskrybowana pożyczka w wysokości 13 miljardów dolarów, z czego 8 miljardów ma być pokrytych w drodze subskrypcji publicznej. W ten sposób zadłużenie państwa wzrośnie w porównaniu z początkiem br. o 20 miljardów dolarów. Liczą się, iż w ciągu dwóch następnych kwartałów do końca roku zadłużenie wzrośnie o 25 miljardów w każdym kwartale, wobec czego rok bieżący przyniesie przypuszczalnie zwiększenie zadłużenia o 70 miljardów dolarów.

Podpisanie niemiecko-tureckich układów gospodarczych.

Ankara, 20 kwietnia. **W ciągu ostatnich tygodni toczyły się w Ankarze rokowania gospodarcze pomiędzy Niemcami i Turcją. Uzgodnione układy podpisane zostały w dniu 18 kwietnia br. z ramienia Niemiec przez ambasadora von Papena i posła Clodiusa, a z ramienia Turcji przez ministra spraw zagranicznych Numan Saracoglu oraz przewodniczącego komisji gospodarczo-finansowej Burhana Zihni Samusa.**

Zawarte układy obejmują zarówno obrót towarowy, jak i płatniczy obu krajów. Niemcy, jak dotychczas zaopatrywać będą Turcję w odpowiednie wyroby przemysłowe, a zato Turcja wywozić będzie do Niemiec szereg niezbędnych surowców. Rokowania toczyły się w tradycyjnym duchu przyjaźni i wzajemnego zrozumienia interesów obydwu partnerów.

Nowy atak amerykański na japoński statek szpitalny „Uraru Maru“.

Tokio, 20 kwietnia. Japoński statek szpitalny „Uraru Maru“, który już 3 kwietnia został uszkodzony bombą, zrzuconą przez samolot aljancki na wodach archipelagu Bismarcka, jednak mimo to zdołał dotrzeć do portu, stał się ponownie — jak donosi agencja Domei z Manili — objektem sprzecznego z międzynarodowem prawem ataku samolotu amerykańskiego.

Według raportu kapitana statku szpitalnego, w drodze powrotnej koło wyspy Nowy Hannower, również w archipelagu Bismarcka, statek był ostrzeliwany z broni pokładowej przez pewien samolot aljancki. Północno-amerykańska maszyna typu „Beeing“ rzuciła się z wysokości około 700 m na statek, okrążyła go dokoła, ostrzeliwując przytem ze wszystkich stron.

Stalin zatrzymał Polaków jako zakładników.

Lizbona, 20 kwietnia. **Z Waszyngtonu donoszą, iż na odbywającym się tam międzynarodowym zjeździe katolickich towarzystw charytatywnych, oskarżono Unję Sowiecką o przytrzymanie 2 miljonów Polaków jako „zakładników“ w tym celu, by zmusić Polaków do uznania pewnym żądań sowieckich w sprawach granicznych na wschodzie Europy.**

Stwierdzono przy tej sposobności ponownie, iż 400.000 dzieci polskich zginęło skutkiem głodu i maltretowania, a los wielkiej rzeszy innych Polaków dotychczas jest nieznany.

Skazanie mordercy Trockiego.

Lizbona, 20 kwietnia. **Z Meksyku donoszą, iż morderca Trockiego Jacques Mornard skazany został na 20 lat więzienia.**

Jak wiadomo, już w czasie procesu na adres mordercy wpływało miesięcznie 300 dolarów, przekazywanych na specjalne konto bankowe regularnie przez tajemniczego nadawcę. Szereg sędziów odmówił dalszego prowadzenia sprawy, gdyż w anonimowych listach otrzymywali pogróżki.

Utrzymująca się ożywiona działalność bojowa na południe od Noworosyjska.

Berlin, 20 kwietnia. **Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje z głównej kwatery Führera w dniu 19 kwietnia:**

Na południe od Noworosyjska trwa ożywiona działalność bojowa. Lotnictwo przeprowadziło energiczne ataki na pozycje nieprzyjacielskie i bazy dowozowe w rejonie wybrzeża morza Czarnego. Na kilku odcinkach reszty frontu wschodniego odparto lokalne ataki bolszewików.

Na froncie tunetańskim dzień miał przebieg naogół spokojny. Samoloty bojowe lotnictwa niemieckiego ponownie bombardowały rejon portowy Algieru.

Podczas potyczki morskiej w godzinach rannych dnia 18 kwietnia jednostki ubezpieczające niemieckiej marynarki wojennej zatopiły przed wybrzeżem holenderskiem ścigacz brytyjski, wyposażony w artylerję, a trzy dalsze ciężko uszkodziły. Jedna nasza jednostka zatonęła.

Znaczenie sukcesów japońskich na południowym Pacyfiku.

Tokio, 20 kwietnia. **Nawiązując do ostatniego komunikatu głównej kwatery cesarskiej w Tokio na temat sukcesów japońskich w zatoce Milne, w której zatopiono 11 transportowców, uszkodzono kilka mniejszych okrętów wojennych i zniszczono około 60 samolotów, radjo japońskie podkreśla w szczególniejszy sposób znaczenie sukcesów bojowych lotnictwa marynarki japońskiej.**

Ponieważ wszystkie transportowce były naładowane bronią i materjałem wojennym, a ponadto conajmniej 10.000 żołnierzy, znajdujących się na pokładzie według wszelkiego prawdopodobieństwa poniosło śmierć, dalsze próby aljantów dowiezienia posiłków stały się prawie beznadziejne. Okoliczność, że ataków tych dokonano przy użyciu lotnictwa marynarki japońskiej oraz licznych formacyj myśliwców i bombowców, dowodzi ponad wszelką wątpliwość, iż lotnictwo japońskie w południowej części oceanu Spokojnego zostało poważnie wzmocnione.

Rząd anstralijski, który od pewnego czasu naskutek tego wzmocnienia lotnictwa japońskiego interwenjuje coraz częściej u władz wojskowych Stanów Zjednoczonych, niezwłocznie po poniesieniu tych nowych strat zwołał posiedzenie gabinetu, na którem omawiano zarządzenia odwetowe. Po tem posiedzeniu premjer Curtin oświadczył, że Australja znajduje się w okresie swego najniebezpieczniejszego przesilenia. Również amerykański min. wojny Stimson przyznał niedawno, że siły lotnictwa japońskiego w uderzający sposób zwiększyły się, ponieważ ataki na bazy aljanckie stają się coraz gwałtowniejsze i rozleglejsze.

Nawet naczelny dowódca aljanckich sił zbrojnych w Australji, Mac Arthur, potwierdził ten fakt. **Wojska amerykańskie, znajdujące się na Nowej Gwinei i Salomonach są narażone na niebezpieczeństwo odcięcia dowozu środków żywności.** Gdyby nawet w dalszym ciągu mogły otrzymywać posiłki w postaci broni i żywności, to i tak nie są w stanie już dłużej utrzymać swego potencjału bojowego wobec Japończyków. Wojska te są wyłącznie skazane na dowozy drogą morską, które jednak z każdym dniem staje się coraz trudniejsze. Należy więc oczekiwać, że wojska amerykańskie, wysadzone na Nowej Gwinei i na archipelagu Solomona, nie będą w stanie ujść swemu losowi.

Szwedzkiej łodzi podwodnej „Ulven“ jeszcze nie wydobyto.

Słychać pukania załogi.

Sztokholm, 20 kwietnia. **Prasa szwedzka przynosi nieprzerwanie wyczerpujące sprawozdania o postępach wysiłków, celem wyratowania załogi zatoniętej szwedzkiej łodzi podwodnej „Ulven“. Z łodzi tej, która leży w głębokości około 60 m, w pobliżu Marstrand słychać w dalszym ciągu sygnały, nadawane przez pukanie.**

Po konferencjach Edena w Waszyngtonie.

Lizbona, 20 kwietnia. **Daleki od zakończenia swych rozmów waszyngtońskich pomyślnym wynikiem w kierunku uzyskania zupełnego porozumienia z Rooseveltem, brytyjski minister spraw zagranicznych Eden — według doniesienia londyńskiego „Timesa“ — czynił wysiłki w kierunku „osiągnięcia możliwie najdalej posuniętego uzgodnienia spornych kwestyj pomiędzy Anglją i Stanami Zjednoczonemi“.**

W toku rzeczowych różnic zdań pomiędzy Londynem i Waszyngtonem na czoło wysuwały się dwie kwestje: po pierwsze sprawa sprzężenia Sowietów ze Stanami Zjednoczonemi na wzór aljansu angielsko-sowieckiego, przyczem Eden wobec wewnętrzno-politycznych trudności Roosevelta nie był w stanie osiągnąć jakiegoś uchwytnego rezultatu. Na drugiem miejscu trudności Edena figurowała w Waszyngtonie kwestja silniejszego udziału Anglji w operacjach na terenie bojowym oceanu Spokojnego, który dla Stanów Zjednoczonych przedstawia o wiele bardziej bezpośredni przedmiot zainteresowania, niż Europa. **Roosevelt pod naciskiem opinji publicznej w Stanach Zjednoczonych był zmuszony silnie podkreślić wobec Edena konieczność większych operacyj wojskowych na Pacyfiku, przyczem na czoło omawianych zagadnień wysunęło się życzenie znacznie intensywniejszej współpracy od strony Indyj.**

Właśnie co do tego punktu jednak obawy amerykańskie co do powściągliwości Anglji nie zostały usunięte w wyniku rozmów z Edenem, a to z powodu katastrofalnego położenia Chin Czungkingu i coraz bardziej alarmujących apeli Australji o pomoc.

Trzy zagadnienia zajmują angielską opinję publiczną.

Sztokholm, 20 kwietnia. Pewien korespondent szwedzki, dobrze poinformowany o stosunkach angielskich i różnych prądach w brytyjskiej opinji publicznej, przedstawia w kolejnym szeregu według stopnia ważności te zagadnienia, które omawiane są przed wszystkiemi innemi sprawami przez społeczeństwo angielskie.

Według tych informacyj, na pierwszem miejscu stoi zagadnienie drugiego frontu, po którego stworzeniu naród angielski spodziewa się zmniejszenia niebezpieczeństw wojskowych dla kraju angielskiego: przygnębienie, ciążące na wyspie, domaga się jakiegoś wentylu, którym, jak sądzą, mógłby być ewentualnie drugi front.

Na drugiem miejscu zainteresowań narodu brytyjskiego w zakresie politycznym znajduje się zagadnienie ukształtowania Anglji po wojnie. Od czasu wysunięcia się planu Beveridge'a na czoło zagadnień politycznych, szerokie masy znacznie silniej, niż kiedykolwiek, odczuwają aktualność społecznych problemów w okresie powojennym.

Wkońcu naród angielski domaga się wyjaśnień w zakresie bitwy na morzach. Fakt, że rząd nie rezygnuje z zachowania tajemnicy, co do rozmiarów strat w okrętach, daje szerokie pole do popisu różnym kombinacjom na temat śmiertelnej grozy wojny łodziami podwodnemi mocarstw osi.

W kilku wierszach.

Urzedowo komunikują, że w nocy na 10 kwietnia, pomiędzy godziną 23.22 i 23.51 obce samoloty przeleciały nad szwajcarskiem terytorjum suwerennem w kierunku zachodnim. W różnych miejscowościach zachodniej Szwajcarji zarządzono alarmy lotnicze.

*

Naczelna Rada Sowiecka zarządziła stan wojenny na wszystkich kolejach Unji Sowieckiej.

*

Przewodniczący rady ustawodawczej rządu narodowo-chińskiego Czen-Kungpo zapewnił przedstawicieli prasy międzynarodowej, iż Chiny, jako całość, swe rezerwy ludzkie i materjałowe trzymają w pogotowiu celem dalszego prowadzenia wojny wielkoazjatyckiej aż do ostatecznego zwycięstwa. Na specjalne zapytanie oświadczył on, że Chiny północne nie stanowią żadnej szczególnej strefy, oraz że nie istnieje żadna linja demarkacyjna pomiędzy Chinami północnemi, środkowemi i południowemi.

*

W wyniku wyborów, które odbyły się w dniu 24 kwietnia, nadburmistrzem Bombaju wybrano osobistego przyjaciela Gandhiego, dra Gildera.

*

W jednej ze statystyk amerykańskich podano ilość żydów wierzących w Stanach Zjednoczonych na 5 miljonów osób. Począwszy od roku 1908, każdy szósty emigrant był żydem, a w latach od 1937—1940 ilość żydów dochodziła nawet 41—77 procent. Prócz tego istnieje jeszcze wielka ilość żydów ochrzczonych, względnie nie należących już do żydowskich gmin wyznaniowych.

Zakaz fabrykacji niektórych towarów papierniczych w Generalnem Gubernatorstwie.

Kraków, 20 kwietnia. **Urząd Gospodarowania Papierem w Gen. Gub. wydał zakaz produkowania całego szeregu towarów z celulozy, miazgi drzewnej, papieru i kartonu.**

Dotyczy to między innemi etykiet o powierzchni większej aniżeli 20 cm^2, kartonaży, przeróżnych papierowych podstawek do lodów, pudełek tekturowych, pocztówek bromo-srebrnych, papieru do zawijania chleba, pojedyńczych opakowań do chleba, wszelkiego rodzaju podziękowań, torebek do zakupów, chorągiewek, druków rodzinnych, papierów na abażury do lamp, łyżek, szkatułek do robótek ręcznych, protokółów, podstawek, kart gratulacyjnych i wiele innych.

Do fabrykacji zeszytów szkolnych posiadać trzeba zezwolenie. Uzyskać je można z upoważnienia Urzędu Gospodarki papierem i pokrewnemi towarami od Grupy Gospodarczej dla druku i papieru w Głównej Grupie Gospodarka Przemysłowa i Ruch.

Dokładnie prowadzić książki handlowe

Sprawa wymiaru podatku dochodowego.

Kraków, 20 kwietnia. Zgodnie z urzędową wskazówką książki przychodu i rozchodu towarów można tylko wówczas przyjąć za podstawę wymiaru podatku obrotowego za rok 1942, jeżeli organy kontrolne władz podatkowych nie stwierdziły w tych książkach za cały badany okres żadnej materjalnej, ani formalnej usterki przeciwko obowiązującym przepisom. O ile jednak organy kontrolne stwierdzą w ciągu roku wyżej wymienione usterki, kierownik urzędu podatkowego ma prawo ocenić wysokość obrotu według swego swobodnego uznania, a wówczas wszelkie wniesione przeciw temu zażalenia będą odrzucone. niezależnie od tego urzędy podatkowe mogą w tych wypadkach wymierzać kary pieniężne do wysokości 20.000 złotych.

Z uwagi na powyższe zaostrzenie praktyki władz podatkowych, Grupa Główna Gospodarki Ruchu w Izbie Centralnej wezwała wszystkich posiadaczy przedsiębiorstw przemysłowych, aby w swym własnym interesie starali się prowadzić swe książki przychodu towaru z jak największą starannością.

KRONIKA

KWIECIEŃ
20
Wtorek

Dziś: Teodora
Jutro: Anzelma bp.

*

Dziś obowiązuje zaciemnienie od g. 20.30 do 5.00

Gubernator Zoerner opuszcza Lublin.

Kraków, 20 kwietnia. Generalny Gubernator zwolnił Gubernatora Okręgu Lublin, Zoernera, na własną prośbę z jego urzędu, a Gubernatorowi Okr. Warszawa, Fischerowi, powierzył komisaryczne kierownictwo Okręgu Lublin. W miejsce powołanego do służby wojskowej starosty miejskiego miasta Krakowa dr Pavlu, sprawowanie obowiązków starosty miejskiego powierzono dr Krämerowi.

Ostrzeżenie przed oszustem.

(k) **Kraków,** 20 kwietnia. **Na terenie Krakowa grasuje ostatnio oszust, który z walizką bronzową w ręce zachodzi do sklepów i oferuje wódkę.**

Osobnik ten jeździ na rowerze, co umożliwia mu szybkie ulotnienie się, zanim jeszcze naiwni nabywcy stwierdzą, że zamiast wódki, otrzymali jakiś cuchnący płyn lub wodę.

Pojazdy z napędem na gaz wysokoprężny.

Kraków, 20 kwietnia. Obok pojazdów generatorowych dużą rolę odgrywają pojazdy pędzone gazem magazynowanym pod wysokiem ciśnieniem w butlach stalowych, umieszczonych na pojeździe. Jako gazu pędnego używa się gazu świetlnego, gazu ziemnego (metanu) itd., które mimo sprężania do ściśnienia 200 atmosfer, pozostają w formie gazowej.

Występujące w Gen. Gub. duże ilości gazu ziemnego będą w najbliższym czasie użyte także do pędzenia pojazdów motorowych. W tym celu zostaną założone liczne stacje tankowe, w obrębie sieci rurociągów gazu ziemnego. Umożliwi to przestawienie dalszych wozów ciężarowych na napęd paliwem zastępczem i pozwoli właścicielom lżejszych pojazdów motorowych z silnikiem benzynowym na dalsze korzystanie ze swoich wozów.

Przestawienie polega na wbudowaniu dodatkowej aparatury i butli, przyczem dotychczasowe urządzenie na napęd benzyną pozostaje bez zmian tak, że napęd benzyną jest w każdej chwili możliwy.

Kronika żałobna.

Kraków, 20 kwietnia: W ostatnich dniach zmarli: **Marja Janoszyna,** lat 76; **Kazimierz Missona,** lat 69, profesor; **Bronisław Szczurek,** lat 20; **Jakób Wesołowski,** lat 34, rolnik; **Bronisława Tchir,** lat 42, żona handlowca; **Józef Bieliński,** lat 62, inżynier; **Roman Jarzyna,** urodz. w 1942: **Katarzyna Heretyk,** lat 72, wdowa po pracowniku tramwaj.; **Katarzyna Skowron,** lat 81; **Józef Boberski,** lat 37; **Rozalja Kozik,** lat 66, praczka; **Katarzyna Śliwa.**

FATALNE SKUTKI PIORUNA. W czasie pierwszej burzy wiosennej, jaka onegdaj przeszła nad okolicą Częstochowy, grom uderzył w zabudowania rolnika Macieja Oleszkiewicza. Pożar zniszczył dom mieszkalny, zabudowania gospodarskie wraz z urządzeniami rolniczemi oraz chlew z żywym inwentarzem. Ratując dobytek, 13-letni syn Oleszkiewicza doznał dotkliwego poparzenia, nadto płonąca belka przygniotła mu nogę, łamiąc ją w dwóch miejscach.

ZWŁOKI MĘŻCZYZNY. Posterunek policji w Gorzkowicach k. Piotrkowa został powiadomiony przez ludność miejscową o odkryciu zwłok mężczyzny w napełnionym wodą rowie na łąkach między Plucicami a Ryszardowem. Na miejscu znaleziono spust od pługa, służący prawdopodobnie za narzędzie zbrodni i czapkę cyklistówkę. Na głowie i twarzy zabitego stwierdzono liczne rany cięte. Zwłoki zabezpieczono w celu zbadania przez komisję sądowo-lekarską.

Najmłodszy żołnierz Włoch.

Najmłodszym żołnierzem Włoch jest, jak donosi „Tribuna", ośmioletni Itale Sabrata. Chłopiec ten na froncie północno-afrykańskim stracił ramię i oko i został na polu bitwy podniesiony przez dowódcę dywizji do stopnia kaprala.

Chodzi tu o syna pewnego Włocha, zamieszkałego w Libji, adoptowanego po stracie rodziców przez dywizję „Sabrata", od której otrzymał nazwisko, a następnie jako żołnierz brał udział we wszystkich działaniach bojowych tej jednostki. Chłopiec posiadał swoich najlepszych przyjaciół w oddziale saperów. Z tego powodu brał on udział przy zakładaniu min, a także przy usuwaniu min na zdobytych terenach. Przytem odniósł on ciężkie rany, które pozbawiły go jednego ramienia i oka. Obecnie chłopiec ten znajduje się w Zadarze, gdzie ma ukończyć szkoły.

Akwarjum w roli podpalacza.

W Ołomuńcu w charakterystyczny sposób wybuchł pożar w pewnym pokoju. W czasie dochodzeń stwierdzono, że przyczyną pożaru było akwarjum, znajdujące się w pobliżu okna. Akwarjum to, mające kształt kuli, skupiało na sobie promienie słoneczne, które następnie rzucane jakgdyby przez soczewkę, spowodowały pożar mebli, pokrytych materjałem.

PKK
POLSKIE KINA W KRAKOWIE

Od dnia 20 do 22 kwietnia 1943:

APOLLO
Św. Tomasza 11 — Telefon 111-20.
CUDOWNE DZIECKO
Fita Benkhoff, Paul Hörbiger.

WANDA
Św. Gertrudy 5. — Telefon 173-05.
PRAWO DO SZCZĘŚCIA
Paul Hörbiger, Heinz Rühmann.

SZTUKA
Św. Jana 6. — Telefon 163-20.
ROMANS LEKARZA
Albrecht Schoenhals, Camilla Horn

UCIECHA
Starowiślna 16. — Telefon 125-16.
DYSKRECJA ZAPEWNIONA
Heli Finkenzeller, Theo Lingen.

ATLANTIC
Stradom 15. — Telefon 106-82.
NANETTE
Jenny Jugo, Hans Söhnker.

STELLA
Lubicz 15 — Telefon 143-01.
WIEDEŃSKIE MELODJE
Paul Hörbiger, Hans Moser.

Początki seansów w dnie powszednie o godz. 13.15, 15.15 i 17.15. W niedziele i święta o godzinie 11. 13.15. 15.15 i 17.15.

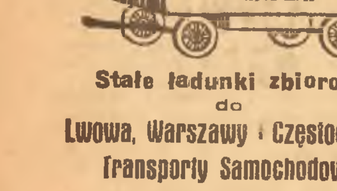
Zgłaszając się ochotniczo do pracy w Rzeszy Niemieckiej masz prawo wyboru miejsca pracy.

Zgłoszenia:

BIURO INFORMACYJNE

dla pracowników fizycznych i umysłowych

Krakau, Burgstr. (Grodzka) 60
Jarosław, Dietziusstr. 6
Przemyśl, Dworskistr. 9.



Stałe ładunki zbiorowe do
Lwowa, Warszawy i Częstochowy
Transporty Samochodowe
Przeprowadzki wozami meblowymi.
Wszelkie czynności spedycyjne

„Singera" maszynę damską sprzeda:
Kraków, ul. Starowiślna Nr. 12/5.

KOMIS Grodzka 59 przysparza korzyści

BUCHALTER kierownik biura — rutynowany, **przyjmie poważne propozycje.** Łaskawe zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 6564".

Kupimy lub wypożyczymy bryczkę i platformę do zaprzęgu konnego. **Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 6766".**

GLINKĘ OGNIOTRWAŁĄ i piasek kopalniany wagonowo dostarcza: H. H. NIEMCZIK Kraków Skrytka pocztowa 93.

PATEFON elektryczny „Paillard" wzmacniacz oraz **płyty sprzedam** okazyjnie. **Kraków, ul. Wiślisko Nr. 4, m. 3** (koło Hali Targowej).

ARTRETYZM reumatyzm i nerwobóle **usuwają ZIOŁA „Reumosa" Magistra Wolskiego**

Wolne posady

Browar średniej wielkości przyjmuje oferty na stanowisko kierownika administracyjnego, do dnia 25. IV. br. Wymagana dłuższa praktyka administracyjna i w kierunku fachowym, zdolności organizacyjne, inicjatywa, pierwszorzędne referencje, oraz znajomość języka niemieckiego. Pierwszeństwo posiadają kandydaci o odpowiednich studjach fachowych. Oferty w obydwu językach kierować należy pod adresem Staatsdomäne Gumniska Tarnów. 4350k

Dwie rutynowane fryzjerki, obznajomione z robieniem peruk, zostaną natychmiast przyjęte na stałe do teatru państwowego (Staatstheater). Zgłoszenia osobiste u technicznego dyrektora.

Pomocnica domowa, mówiąca po niemiecku — tylko od zaraz! — potrzebna. Zgł. osobiste codz. od 11 do 13, Kraków, Zyblikiewicza 12, m. 2. 6810

Dziewczyna czysta, uczciwa, do wszystkiego, potrzebna od 15. V. Zgłoszenia: Kraków, Batorego 7, m. 3, między 6—8. 6915

Potrzebna pomocnica modniarska, pensja dobra. Wiad.: Salon Mód „Ligia", Kraków, Wielopole 14.

Krawcowa na 2—3 tygodnie potrzebna na wieś. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków „Nr. 6666".

Rats-Stuben poszukuje zaraz: 3-ch pierwszorzędnych kelnerów. Do restauracji zdrojowej w Swoszowicach od maja: bufetowca, chłopca do posług domowych. 6 sprzątaczek, 6 kelnerek mówiących po niemiecku. Zgł. do W. Marette — Rats-Stuben, Krakau, Rathausplatz 6. 6686

Poszukuję dobrego fornala, kucharki dla czeladzi zaraz. Majątek Przegorzały-Kraków.

Apteka na prowincji, poszukuje kierownika-(czki). Wiadom.: Goniec Krak., Tarnów, „Nr. 1451".

Sekretarza miejskiego kwalifikowanego z praktyką i egzaminem wojewódzkim, władającego językiem niemieckim w słowie i piśmie, poszukuje Zarząd Miejski Tarnobrzeg. 4219k

Fryzjera męskiego, przyjmę na stałe zaraz. gwarancja. Zgłoszenia: Kraków. Kalwaryjska 7. Fryzjer. 5149

Pomocnica domowa, energiczna i czysta, umiejąca sprzątać i gotować, do dwojga osób i dwuletniego dziecka potrzebna zaraz na b. dobrych warunkach. Kraków, Rajska 4. m. 8 5360

Potrzebni minerzy, maszyniści, robotnicy. Całodzienne utrzymanie dobre wynagrodzenie, pomoc dla rodziny zapewniona. Wystarczy tylko adres Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 5365".

Lokaj kawaler starszy, dobra prezencja, potrzebny do prywatnego domu Kraków. Florjańska 14 — portjer wskaże. 5486

Portjera-odźwiernego starszego poszukuje się. Zgłoszenia: „Miraculum" Kraków Obożna 14, godz. 11—13, tel. 117-84. 5576

Palacza do centralnego ogrzewania poszukuje się. Zgłoszenia: „Miraculum" Kraków, Obożna 14, godz. 11—13 telefon 117-84.

Przyjmę zdolnego czeladnika kowalskiego od zaraz. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 5652"

Chłopca do nauki szewskiej przyjmę zaraz. Kraków Karmelicka 21. Pracownia obuwia Gondek Antoni

Służąca z gotowaniem samodzielna, długie świadectwa, potrzebna. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 6257"

Szukam małżeństwa bezdzietnego do robót pomocniczych. Mieszkanie i częściowe utrzymanie. Zgłoszenia Goniec Krak. Kraków „Nr. 6473".

Posad poszukują

Handlowiec buchalter-bilansista, lat 38, energiczny, kompletna znajomość branży drzewnej, masztów teletechnicznych, obowiązujących ustaw, zdolny organizator, maszynopismo, pierwszorzędne świadectwa, poszukuje odpowiedniego stanowiska w przemyśle, tartaku, lub majątku. Biuro Ogłoszeń, Kraków, Sienna 12, dla „S. S."

Ogrodnik, pomocnik z ukończoną szkołą i praktyką, poszukuje pracy. Zgłoszenia: Goniec Krak., k. Mielec. 4122k

Szofer obejmie posadę przy ciężarówce względnie traktorze, najchętniej na prowincji. Łaskawe zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 5027".

Zarządczyni-gospodyni inteligentna, reprezentacyjna, samotna, wiek średni, domatorka gospodarna, samodzielnie poprowadzi dom samotnych osób lub gospodarstwo wiejskie. Zgłoszenia. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 5064".

Absolw. Wydz. Roln. U. J. obejmie posadę jako pomoc gospodarcza w majątku ziemskim. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków. „Nr. 5142".

Wdowa w średnim wieku, inteligentna uczciwa i czysta, poszukuje zajęcia najchętniej w gospodarstwie domowem. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 5203"

Młoda, 22-letnia sierota, miłej powierzchowności, po maturze bezwzględnie uczciwa, poszukuje posady: kasjerki, sprzedawczyni, lektorki, wychowawczyni, ewent. pomoc domowa z utrzymaniem. Miejscowość obojętna. Kraków wykluczony Łaskawe zgłoszenia: Goniec Krak. Kraków, „Nr. 5209".

Uczciwy, miłej powierzchowności, lat 32, przyjmie możliwe zajęcie. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 5281".

W branży transportowej zmienię posadę. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków „Nr. 5340".

Rolnik z Poznańskiego, dobry fachowiec, energiczny, szuka posady w większym majątku. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków. „Nr. 5342"

Emerytka, zdrowa, zaopiekuje się dziećmi starsza osoba, pomoc domowa, chętnie prowincja. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 5620"

Lekarz-dentystka (starsza) szuka posady. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków „Nr. 5662".

Rządca, emeryt, były właściciel gospodarstwa, przyjmie odpowiednią posadę, najchętniej w majątku. Zgł.: Goniec Krak., Rzeszów pod „Rządca". 4289k

Pisarz gospodarczy, sumienny, energiczny, lat 32, dobre świadectwa, przyjmie posadę. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4429"

Inteligentna, miła, spokojna, zajmie się prowadzeniem gospodarstwa domowego u samotnych osób. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 5671".

Kierownik przedsiębiorstwa, zarządca, kierownik, kierownik biura, sekretarz (Polak, 52 lat), znaj. języka polskiego, niem. i ukraińskiego, dobrej prezencji, pewny siebie i obrotny, umiejący godnie występować, obznajomiony z prowadzeniem i nadzorem większych lokali rozrywkowych, jak: hotele, bary, restauracje i przeds. gastronomiczne, poszukuje odpowiedniej placówki. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4033k".

Fachowiec drzewny, były kierownik biura techniczno-budowlanego, obeznany z pracami na budowie i biurze, z tartakami, stolarniami meblowemi i budowlanemi, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Łaskawe oferty kierować: Goniec Krak., Rzeszów, pod „Fachowiec".

Szofer-ślusarz poszukuje posady, najchętniej Tarnów, Rzeszów, Dębica, Woźny Władysław, Straszęcin, p. Dębica. 4292k

Kupno nieruchomości

Kupię każdą realność, miejscowość obojętna. Skowroński, Kraków, Adolf Hitler-Platz 39. 6329

Kamienice, parcele kupuje i sprzedaje Najstarsze Biuro Szachowska, Kraków, Jagiellońska 10/6. 5500

Kupujemy wszelkie nieruchomości: „Informator", Kraków, Pijarska 19

Kupię dom z ogrodem, sadem w Wieliczce, pośrednictwo wykluczone. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4490".

Parcelę lub mały domek, kupię okazyjnie w Krakowie. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4822".

Kupię każdą realność, miejscowość obojętna. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 5193".

Kupię komfortowy dom z ogrodem 4—6 ubikacjowy, ładnie położony, na peryferjach Krakowa. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 5331".

Kupię mały domek, blisko tramwaju, bez pośredników. Zgł.: Goniec Krak. Kraków „Nr. 5450"

Willa 10 ubik., 900 m^2 parceli, Zakopane, wprost od właściciela: KBZ, Kraków, Basztowa 10, m. 1, telefon 159-35. 6345

Sprzedaż nieruchomości

Parcelę 500 sążni, wydz., Mydlniki; parcelę 350 sążni, wydzieloną budowlaną, Wola Justowska; parcelę 320 sążni, wydz., budowlaną, w Podgórzu; parcelę 332 sążni, wydzieloną, budowlaną, ul. Jul. Lea; parcelę 450 sążni, wydzieloną, budowlaną, w Łobzowie, oraz wiele innych parcel sprzeda Biuro, Kraków, Sienna 5, m. 7, I p., od godz. 10—17, telefon 113-64. 6941

Grzegórzecka — dom nowomurowany, 5 ubik., elektryka, wodociąg, tanio sprzeda Skowroński, Kraków, Adolf Hitler-Platz 39, telefon 158-66. 6327

Sprzedaż nieruchomości przeprowadza solidnie, dyskretnie, poleca największy wybór Skowroński, Kraków, Adolf Hitler-Platz 39.

Gospodarstwo pod Krakowem z zabudowaniami, sprzedam. „Informator". Kraków Pijarska 19.

Kamienice, wille, parcele, sprzedaż — zamiany: „Informator", Kraków, Pijarska 19. 4211k

Prokocim — parcelę, 25 metrów frontu przy Al. Kasztanowej, zaraz sprzedam. Kraków, Florjańska 18 II. p. oficyna. 5568

Parcele pod trzechpiętrową kamienicę przy Popiela. Parcelę, 1350 metrów kwadartowych ul. Dworska, tanio sprzedam. Kraków. ul. Florjańska 18, II. p., oficyny.

Parcelę 208 sążni, ul. Ks. Józefa, okazyjnie sprzeda: Kraków, Mały Rynek 1, I p., ofic. 6256

Parcelę za Parkiem Krak. 197 sąż., 12 m. front, okazyjnie sprzeda: Kraków. Mały Rynek 1. I p., ofic.

Parcele i domy w różnych dzielnicach Krakowa okazyjnie sprzeda: Kraków. Mały Rynek 1, I p. ofic.

Domek drewniany, 300 sążni parceli w Bochni, okazyjnie sprzeda: Kraków, Mały Rynek 1, I p., ofic.

Dom murow., 5 ubik., narożnik, Prądnik Czerwony, okazyjnie sprzeda: Kraków, Mały Rynek 1, I. p., oficyna. 6263

Domu w Dębnikach, 18 ubik., połowę okazyjnie sprzeda: Kraków, Mały Rynek 1, I p., of. 6264

Parcelę 350 sążni na Woli Justowskiej okazyjnie sprzeda B/H. „Er-ka-es", Kraków, Starowiślna 27, telefon 128-41. 4293k

Dom 3 ubik., mur., 240 sążni ogrodu, blisko tramwaj, sprzeda B/H. „Er-ka-es". Kraków, Starowiślna 27. tel. 128-41. 4294k

Willę 10 ubik., mur., z pięknym ogrodem, w miejscowości letniskowej, sprzeda B/H. „Er-ka-es", Kraków, Starowiślna 27, tel. 128-41.

Dom 10 ubik., mur., 800 sążni ogrodu, zabudowania gospod., w miejscowości letniskowej, sprzeda B/H. „Er-ka-es", Kraków, Starowiślna 27, tel. 128-41. 4298k

Dom drew., 2 ubik., i sień, do przeniesienia, sprzeda B/H. „Er-ka-es", Kraków, Starowiślna 27, telefon 128-41. 4297k

Dom nowomurowany, 6 ubikacyj, elektryka, 130 sążni ogrodu, blisko autostrady i tramwaju, natychmiast sprzeda Tymerski, Prokocim. Morawińskiego 15. 6510

Nadzwyczajna okazja! Łąkę 2000 sążni, dochód roczny 5.000 (Pychowice-Kraków), tanio sprzeda „Krakus", Kraków. Zwierzyniecka 11/4, telefon 117-68. 6637

Parcela bud. 1.800 m^2, Zakopane, tanio: KBZ, Kraków, Basztowa 10, m. 1, tel. 159-35. 6344

Sprzedaż

Singera maszynę, krytą, pierwszorzędną, sprzedam. Kraków, ul. Kościuszki 60/6. 6937

Patefon walizkowy, płyty, sprzedam. Kraków, Lelewela 9/2. 6936

Maszynę do szycia, tanio sprzedam. Kraków, Bożego Ciała 31/7.

Maszynę do szycia krytą tanio sprzedam: Kraków, Lelewela 9/2.

Biżuterja, ozdoby wyroby srebrne zegarki damskie i męskie w wielkim wyborze stale na składzie: Kraków Krakowska 1. Arkady.

Materace włosienne, trzy, sprzedam. Kraków, Kazim. Wielkiego 77a, m. 7. 6819

Gabardynowy płaszcz męski, stan pierwszorzędny, okazyjnie sprzedam. Kraków, św. Marka 20/10. I. p., godz. 8—10.30 i 16—20.

Tapczan jedno i dwu osobowy, szafa kombinowana i pojedyncze, do sprzedania. Kraków, Stradom 13, m. 9. 6841

Ubranie beżowe, popielate, spodnie długie, pumpy brązowe, czółenka damskie, zamszowe 37, sprzedam, Kraków, Lubicz 26/4, parter.

Ubranie męskie, stan b. dobry, firanki i buty męskie 42 sprzedam. Kraków, Gontyny 4. 4324k

Kostjum jasny, prochowiec męski, ubranie męskie, ubranie dla 16-l. chłopca, sprzedam. Kraków, św. Kingi 6/1, codziennie od godz. 6 wieczór, sobota od godz. 2 po poł.

Sprzedam kostjum czarny, używany: płaszcz deszczowy męski, popiel.; rakietę. Kraków, Jasna 7/11.

Zarzutkę jasną na średniego sprzedam. Kraków, Plac Marjacki 3/2.

Lustro (psyche), stolik, kanapka, 2 foteliki, całość, sprzeda. Kraków, Smoleńsk 24/3. 4323k

Wagę używaną sprzedam. Kraków, Pl. Słowiański 2/13, godz. 17—20.

„Singera" maszyna do cholewek w pierwszorzędnym stanie do sprzedania. Kraków, Groble 19/25. 6844

Czarną, dużą torebkę skórkową, sportową, sprzedam. lub zamienię za dopłatą na brązową. Kraków, Zyblikiewicza 5/154. 6859

Kilim bardzo ładny sprzedam. — Kraków, ul. Rajska 8, m. 8, II p.

Wózek sportowy, Konkon, stan pierwszorzędny, sprzedam. Kraków, św. Sebastjana 16/28, prawa ofic., II. p., ganek. 6886

Sprzedam kostjum damski, jasny, modny. Kraków — Osiedle Oficerskie, Bema 4/9. 6903

Lisa niebieskiego, pięknego, sprzedam. Kraków, Mazowiecka 45/5.

Trąbkę (kornet), markową, w b. dobrym stanie, sprzedam. Wiadomość: Kraków, ul. Dietla 73/1, między godz. 13—14. 6911

Ubranie sportowe, pierwszorzędne, na wysokiego, sprzedam. Kraków, Kopernika 22/4. 6914

Łóżeczko dziecięce, metalowe, sprzedam okazyjnie. Kraków, ul. Krakowska 37/9, I. p., ofic. 6944

Ślubną suknię, długą, (białą), sprzedam okazyjnie. Kraków, ul. Celna 8/8. 6945

Srebrne nakrycie nowe na 12 i 6 osób, tanio sprzedam. Kraków. Miodowa 3, sklep 7. 6265

Najtańsze wyroby koszykarskie ozdobne oraz meble: — Kraków, Miodowa 17, „Export". 3748k

Sprzedam dwa komplety materacy włosiennych. Kraków Meiselsa 8/4

Uwaga! Tanio! Makatki, obrusy papierowe, papier pakowy, materjały piśmienne, szpagat papierowy: Warszawa ul. Świętokrzyska 39, Antoni Ruzik. 4105k

Obcasy drewniane i koturny: Fabr. „Wiór", Częstochowa, Kawia 12/14

Umywalnia marmurowa, wiedeńska, duża, dwa łóżka blaszane (ew. pojedyncze) do sprzedania: Kraków. św. Łazarza 9. m. 4. 4171k

Łóżko polowe, tapczan dwuosobowy, materace: Kraków, św. Marka 19, narożnik Florjańskiej, Wytwórnia tapicerska. 4172k

Meble biurowe poleca Stefan Iglicki w Krakowie, Sławkowska 10.

Maszynka do strzyżenia trawników do sprzedania. Zgłoszenia: Kraków. Starowiślna 17. I piętro.

Motory używane: Diesel 18 KM, 24 KM, 30 KM, 50 KM, 12, KM, motor na gaz 45 KM, lokomobilę stałą 20/34 KM. poleca „Pilot", Lwów, Batorego 4. 4305k

Obrazy znanych malarzy sprzedam. Płace najwyższe ceny J Brachel Salon Obrazów Krak., Florjańska 8

Sadzonki leśne, żywopłotowe drzewka parkowe ozdobne dostarczają Szkółki Darz-Bór Triebling Nowy Sącz 3201k

Meble: sypialnie, jadalnie, szafę kombinowaną oraz trójdzielną sprzeda Stolarnia, Kraków, Starowiślna 35, w sieni na prawo (nie sklep). 3745k

Psy pokojowe oraz łańcuchowe sprzedaje i kupuje Hodowla Kraków. Wadowicka 39 przedłużenie Kalwaryjskiej 3946k

Szafę trójdzielną okazyjnie sprzedam: Kraków, Długa 23, — sklep z kilimami. 4271k

Kilimy, dywany sprzedaje — kupuje: Kraków, Długa 23, sklep.

Młyńskie maszyny motory gazowe wszelkie przybory itp Plany budowa remonty: Zakład budowy młynów Kraków Mazowiecka 35 telefon 102-44 9493

Maszynę szewską cylindrówkę, sprzedam Kraków Pędzichów 3. szewc. 4422

Maszyna „Singer" damska bębenkowa kryta do sprzedania: Kraków Paulińska 3 m 4 4516

Obrazy — sprzedaż, kupno, fachowa bezpłatna ocena: Kraków, Łobzowska 6. Salon Obrazów. 5284

Tanio kupić można różne rzeczy, jak ubrania palta płaszcze damskie i męskie futra, bieliznę osobistą, stołową, pościelową, obuwie patefony i wszelkie inne rzeczy w sklepie: Kraków ul Krakowska 36. 5586

Patefony walizkowe i elektryczne wzmacniacze do patefonów, kilimy i dywany w różnych wielkościach zegarki na rękę i kieszonkowe męskie i damskie bryczesy, firanki, kapy na łóżka stale na składzie: Kraków Krakowska 36.

Meble różne sypialnie, jadalnie, pokoje kombinowane, sprzedaje Hala Meblowa, Kraków. Grodzka 59

Obrazy najlepszych artystów polskich: Wawrzecki, Kraków. Wiślna 9 Sprzedaż ocena kupno 5602

„Singer" maszynę krytą, oraz drugą szybkoszyjącą „Singera" 103. K. 8, okazyjnie sprzedam. Kraków-Bronowice Małe, Aleja Wyspiańskiego 60/6. 5699

„Singer" maszynę krytą tanio sprzedam. Kraków, Kościuszki 35, stolarnia. 5700

Komis, Grodzka 59 — okazyjnie sprzeda: sukienki, płaszcze, dywany kryształy futro łapkowe, pelerynkę z niebieskiego lisa firany.

Maszyny i przybory biurowe. — Sprzedaż — Kupno. Agentura Handlowa Gołębiowski-Rafalski, Kraków, św. Marka 27, tel. 226-45.

Dwa Elektromierze jednofazowe, 220 V 5 i 3 ampery do sprzedania. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków. „Nr. 5077"

Ubranie męskie, dobry stan, kostjum damski, spódniczka, sukienka, bluzeczka jedwabna, wełniana, futro używane, płaszcz wiosenny, buty z cholewami do sprzedania. Wiadomość: Kraków, Grodzka 47, Pralnia. 6044

Fortepian krótki, krzyżowy, sprzeda, Kraków, Szlak 43/7. 6300

Mikroskop okazyjnie sprzeda „Centrokomis", Kraków, Grodzka 9.

Pianino markowe okazyjnie do sprzedania: „Centrala Wag", Kraków, Grodzka 15. 6351

Saletra sodowa, saletra potasowa, waga uchylna do sprzedania: M. Ozorowski, Kraków, Podbrzezie 2.

Sprzedamy nakrycie srebrne 12-osobowe, patefon elektryczny, aparat fotograf. Exakta, lisy srebrne: Komis, Kraków, Plac Dominikański 4, telefon 188-36. 6354

Polecamy ubrania, płaszcze, lisy, obrazy, kryształy, aparaty fotogr., kilimy, dywany, chodniki, patefony elektryczne, nakrycia srebrne, platerowe i inne rzeczy codziennego użytku: Komis, Kraków, Plac Dominikański 4. 6355

Certo Doline F. 2.8 i statyw, sprzedam. Kraków, Paulińska 2/15.

Patefon pierwszorzędny, dwusprężynowy z płytami, sprzedam. Kraków, Kalwaryjska 6/5. 6395

Fotoaparaty, patefony, nakrycia stołowe, chodniki, dywany, kilimy, garderobę, buciki na korkach najtaniej w Domu Komisowym, Kraków, Stradom 16. 6398

Motory elektryczne prądu zmiennego i stałego od 1 do 30 koni, sprzeda, oraz wykonuje remonty „Światłomotor", Kraków, ul. św. Jana 13, telefon 110-53. 6400

Agregaty do oświetlania i ładowania akumulatorów 12, 110 i 220 Volt: „Światłomotor", Kraków, św. Jana 13. 6403

Hydrofory, zbiorniki (pompy z motorami elektrycznemi i benzynowemi): „Światłomotor", Kraków, ul. św. Jana 13. 6407

Wentylatory, dmuchawy, szlifierki, polerki, sprzeda „Światłomotor", Kraków, św. Jana 13. 6408

Dynama 5, 7, 12 koni, 110 i 220 Volt, sprzedam. „Światłomotor", Kraków, św. Jana 13. 6409

Maszynę kuśnierską, krawiecką z powodu wyjazdu tanio sprzedam. Kraków, Krowoderska 49/4. 6448

Maszyna do szycia, kryta, okazyjnie do sprzedania. Kraków, Staszica 14/3, przecznica Szlaku.

Młyńskie maszyny, całkowite urządzenia młynów wykonuje Molitor, Fabryka Maszyn Młyńskich, Kraków, ul św. Wawrzyńca 26, telef. 131-18. 6503

Singera maszynę gabinetową sprzedam tanio. Kraków, Benedykta 14, przecznica Limanowskiego.

Srebro stołowe na 6 lub 12 osób w kasecie wbudowana cukiernica, sprzedam. Kraków, Zyblikiewicza 5, schody 9, drzwi 126, od godz. 1—5. 6624

Patefon elektryczny w pięknej szafce orzechowej sprzedam: „Radjofon", Kraków, św. Tomasza 21.

Sprzedam okazyjnie aparat łazienkowy, pełny automat. Kraków, Krowoderska 37/5. 6485

Lisa srebrnego, pięknego, okaz, sprzedam. Kraków, Lubelska 26/2.

Worki, sienniki, torby papierowe fartuchy robocze, poleca Ossowski Kraków, Długa 63, tel. 124-08.

Piękne upominki Wielkanocne w wielkim wyborze, poleca Stanisław Chwiłkowski, Pod Arkadami. Kraków, Krakowska 1. 6726

Płaszcz damski, granat. oraz jasno-beż, okazyjnie sprzeda. Kraków. Kochanowskiego 2/2. 6781

Harmonję włoską „CAV. Soprani" 120 basów, 2 registry, oraz 32 basów z registrem, sprzedam. Kraków. św. Wawrzyńca 18/21, g. 8—17

Patefon „His master voice", walizkowy, b. dobrym stanie, sprzedam. Kraków, Długa 32/8. 6798

Patefon elektr., szafkowy, wzmacniaczem, głośnikiem i adapterem, prawie nowy, sprzedam. Kraków, Długa 32/8. 6799

Trencze męski i damski, dobrym stanie, wzrost średni, sprzedam. Kraków, Długa 32/8. 6801

Patefon elektryczny, szafkowy z płytami Okazyjnie do sprzedania. Kraków, św. Gertrudy 23/2a od 12—15.30. 6803

Abażury do lamp wiszących stołowych i nocnych poleca Skład Artykułów Elektrotechnicznych „Żar" Kraków Sławkowska 11 telefon 220-21 2252k

Elektryczne lampy, kuchenki żelazka poduszki materjały elektroinstalacyjne poleca: „Żar" Kraków Sławkowska 11 podwórze

Tapczan nowy do sprzedania: Kraków Starowiślna 33/3. 3630k

Abażury: Wytw. „Fox" Kraków, Sławkowska 30. 3729k

Pianino koncertowe pancerne, czarne, sprzedam szybko: Kraków. Krowoderska 50. I p. 5936

Wózek „Konkon" i autko, wózek sportowy lalkowy, garniturki, łóżeczko wyprawkę dziecięcą pończoszki rękawiczki i kryształ sprzedam: Kraków Zyblikiewicza 5/46

Fortepian pełnopancerny, krótki tanio sprzedam: Kraków, Karmelicka 17/9 6105

Trencz na niskiego sprzedam Kraków. Dietla 19/17. 6160

Obrazy wybitnych artystów w wielkim wyborze, najprzystępniejsze ceny: Wawrzecki, Kraków, Wiślna 9 Sprzedaż, kupno, ocena, 6185

Tapczan dwuosobowy, szafy, stoliki, jadalnię gotycką, korale, siatki, lampę naftową, krzesła, kryształy, sprzedam. Kraków, Kopernika 8/4. 6229

Obrazy najwybitniejszych malarzy polskich sprzeda okazyjnie Dom Komisowy, Kraków, plac Dominikański 4. 6186

Nakrycie srebrne na 12 osób, duży komplet, prawie nowy, okazyjnie sprzeda „Centrokomis", Kraków. Grodzka 9. 6299

Sukienkę liturgiczną do I Komunji św sprzedam. Kraków, Koletek 7/26. 6440

Wózek głęboki, sportowy, łóżeczko i wyprawkę, sprzedam. Kraków, Zyblikiewicza 5/39. 6499

Klubowy garnitur skórzany, ładny, porządny, sprzedam. Kraków, św. Marka 19, narożnik Florjańskiej. Sklep tapicerski. 6665

Piękny serwis obiadowy, czeska porcelana, komplet 12 osób — 104 części, sprzedam. Kraków. św. Stanisława 8b/6. 5229

Obrazy wybitnych malarzy Sprzedaż, kupno ocena: Halina Grzybowska. Kraków, Zwierzyniecka Nr. 14. 5251

Patefon walizkowy, dwusprężynowy z płytami, sprzedam. Kraków-Dębniki Zagrody 8/6. 5270

Piec kuchenny, żelazny, okazyjnie sprzedam. Goniec Krak., Kraków. „Nr. 5295".

Szewską maszynę cylindrówkę, sprzedam. Kraków ul. Pędzichów 3. pracownia obuwia. 5307



Maszynę do pisania marki Underwood, **sprzedam Kraków, ul. Szpitalna 20.** Skład fortepianów.

Buciki letnie suknię czarną wełnianą **sprzedam. Kraków, Kościuszki 24/15, I piętro**

PŁYTY **sprzedam. Kraków, Mogilska 8/6** godz. 2—5 (14—17.

MECHANICZNA SZWALNIA BIELIZNY „SO-GO" w Krakowie, ul. Stiligasse 3 (Bonerowska) **poszukuje od zaraz PANIENEK do przyszywania guzików.**

Szkło szlifowane, grube, na urządzenie sklepu cukierniczego, okazyjnie do sprzedania. Zgł.: Goniec Krak., Kraków „Nr. 5296".

Obraz gobelinowy, format 140× 210, okazyjnie do sprzedania. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 5297".

Kostjum i ubranie, gatunek i fason elegancki, bryczesy, marynarka spodnie sprzedam. Kraków. Czarnieckiego 8/1. 5299

Sprzedajemy tanio używane ubrania bieliznę pościelową kapy, koce kilimy kapy pluszowe oraz inne ładne rzeczy: Kraków. św. Krzyża 7 sklep 5599

Wannę, umywalkę, krzesła Thoneta, sprzedam. Łaźnia, Kraków, św. Gertrudy 19. 5606

Maszynę do pisania „Adler" aparat mało-obrazkowy „Velli" i Leicę II, sprzedam. Wiad.: Kraków, Al. Krasińskiego 21/11, of., od 5—7. 5802

Akordeon z registrem, 100 basów, sprzedam. Kraków, Sławkowska 14, m. 8, po południu. 5804

Żelazka elektryczne „Brabork" domowe i krawieckie, najwyższy gatunek, poleca D/H. Centrala Światła, Kraków, Dietla 35, tel. 167-27.

Lampy elektryczne armatury oświetleniowe, materjały elektrotechniczne w wielkim wyborze poleca D/H., Centrala Światła, Kraków, Dietla 35, tel. 167-27 5874

Kuchenki elektryczne, grzałki, grzejniki w wielkim wyborze poleca D/H Centrala Światła, Kraków, Dietla 35, tel. 167-27. 5875

Ślubna suknia okazyjnie do sprzedania, Wiadomość: Kraków, Starowiślna 37. 5883

Spodnie męskie z bielskiego materjału bráz. beige, na wzrost średni, sprzedam. Kraków, Rzeszowska 6/12. 5090

Froterka elektryczna, mało używana okazja, do sprzedania Kraków. Rzeszowska 6/12. 5091

Lando i bryczka, spody wiedeńskie pod powóz, do sprzedania. Kraków. Grzegórzecka 15. 5095

Do sprzedania: Urządzenie sklepu, trzy lady i regały przyścienne. Odpowiednie jako materjał dla stolarzy. Wiadomość: Tel. 128-25, sklep H Leidner, Kraków Stradom 6. 5119

Lustro stojące, salonik brokatowy (9 sztuk), łóżko żelazne, siatkowe, zegar ścienny, rogi jelenie, półautomat gazowy, łazienkowy, marki „Atis", ubranie męskie, czarne buciki męskie, Nr. 43 i pantofle jasne, damskie, Nr. 38, sprzedam. Kraków, ul. Wyczółkowskiego 3/1, boczna Słonecznej.

Wilczur tresowany, ładny okaz do sprzedania tylko amatorowi. Kraków ul. Wyczółkowskiego 3/1, boczna ul. Słonecznej. 5130

Materace, tapczan dwuosobowy, leniwiec. Kraków, św. Marka 19, narożnik Florjańskiej Dembiński, wytwórnia tapicerska. 5136

Ślubne welony i do Komunji św. poleca sklep, Kraków, Starowiślna 37. 5884

Trociny w mniejszych i większych ilościach stale do sprzedania. Zgł.: Goniec Krak., Kraków. „Nr 4212k"

Pudełka tekturowe zwykłe i do tłuszczów. Ceny fabryczne. Prowincja za zaliczeniem. J. Zaniewicki, Warszawa, Wspólna 14.

Tapczany sypialnie jadalnie pokoje komb poleca Wytwórnia Mebli Kraków Meiselsa 4 3526

Maszynę do szycia sprzedam: Kraków Długa 43/4 2432

Maszynę do szycia sprzedam: Kraków. Krowoderska 51/7. 4330

Maszyny do szycia bardzo tanio sprzedam: Kraków Krowoderska 45 m 2 4420

Tapczany sypialnie jadalnie, pokoje komb. poleca Wytwórnia Mebli Kraków Starowiślna 35 (sklep). 3525

Pompy odśrodkowe wszelkich typów, hydrofory — wodociągi automatyczne, dostarcza Biuro Techniczne Kraków. Florjańska 20.

Różne meble do sprzedania. Zgłoszenia: Kraków, Smocza 4a/12a, dolny parter. 5011

Wózek sportowy dziecięcy, stan pierwszorzędny marki „Konkon" do sprzedania. Kraków. Kościuszki 54 w podwórcu. 5032

Lisa srebrnego i niebieskiego, ubranie, futro perskie, prochowiec, srebro stołowe okazyjnie można nabyć w Komisie, Kraków, Grodzka 59. 5823